

Prof. dr hab. Grzegorz Gazda

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Teorii Literatury
Instytut Kultury Współczesnej

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Meller-Rebelskiej
nt. *Krajobraz kulturowy Zielonej Góry*
w twórczości wybranych pisarzy lubuskich po roku 1989
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Mikołajczak
i prom. pomocniczego dr Kamili Gieby

Wbrew redakcyjnym zasadom recenzji rozpraw doktorskich i ich merytorycznej kompozycji, już na początku, w pierwszym zdaniu, mogę po wnikliwej – jak sędzę - lekturze doktoratu Pani mgr Katarzyny Meller-Rebelskiej napisać, że jego założenia metodologiczne i tok analityczny spełniają wzorcowo warunki stawiane tego rodzaju dysertacjom naukowym.

W czterech rozdziałach części I – metodologicznej - autorka na pięćdziesięciu stronach - zatem zwięźle (co podkreślam z aprobatą) – rekonstruuje ze świetną orientacją w temacie założenia teoretyczne swojego doktoratu wspierając się głównie studiami i założeniami spod znaku tzw. zwrotu przestrzennego. W części następnej przedstawia „rekonesansowo”, ale celnie, podstawy i założenia nowego regionalizmu, aby w drugiej części – pracy - analityczno-interpretacyjnej - (rozdziały III-VI, które stanowią trzy czwarte objętości rozprawy – co podkreślam z aprobatą!) zaprezentować rozległe i kompetentnie wyniki swoich badań, analizując tytułowy „krajobraz literacki” w oparciu o interpretacje, krytyczno-literackie opinie i ustalenia wobec twórczości reprezentatywnych pisarzy zielonogórskich i regionu lubuskiego.

Jako literaturoznawca kształtujący swoje badawcze założenia i doświadczenia interpretacyjne w domenach humanistyki ubiegłego stulecia (ale to brzmi!), w kontekstach bardziej stabilnych metodologii i teorii, zdaję się nie nadążać za tym teoriopoznawczym przyśpieszeniem i nader pospiesznym formowaniem kolejnych zwrotów. Niekiedy zatem wydaje mi się, że te zwroty bywają pozorne, nazbyt pospiesznie formułowane, o krótkim żywocie i poza jednostkowymi sukcesami interpretacyjnymi szybko porzucane. Ale jednak dostrzegam też w powoływaniu i kreowaniu nowych zwrotów badawczych chęć budowania nowego instrumentarium analityczno-interpretacyjnego, które zezwala, wspiera i wręcz odnawia nasze sposoby rozumienia, poznawania i reinterpretacji wytworów kultury i literatury. Pozwala na ich głębsze rozumienie i nowoczesne odczytania.

Nie chce więc tu przesądzać tu losów poznawczych zwrotu przestrzennego, ale dostrzegam jednak w kilku poważnych publikacjach aktualnie ogłaszanych, że wykorzystanie instrumentarium pojęciowym zwrotu przestrzennego zezwala nie tylko na -

powiedzmy - nowocześniejsze rozumienie wytworów kultury, ale i także na przekonujące, nowe, odkrywcze i dotąd nie dostrzegane treści.

Co widać także wyraźnie z lektury rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Meller-Rebelskiej, która odwołując się do powstałych prawie sto albo pięćdziesiąt lat temu tekstów Stefani Skwarczyńskiej (z 1937 r !) oraz Michała Głowińskiego i Janusza Sławińskiego (z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku) rekonstruuje polską myśl literaturoznawczą na temat regionalizmu i przestrzeni oraz ujawnia - powiedziałbym - polską tradycję nowego zwrotu badawczego. A należy w tym wszystkim podkreślić, podwójną kreską, znaczenie inspiracji naukowego promotora przedstawianego tu doktoratu, czyli wspomnieć rolę profesor Małgorzaty Mikołajczak, jednej z pierwszoplanowych reprezentantek oraz współtwórczyń polskich, nowoczesnych badań regionalizmu literackiego.

Dwie pierwsze części recenzowanej tu rozprawy to jej fundament teoretyczno-poznawczy. Doktorantka, w kontekstach poznawczych zwrotu przestrzennego, podjęła się prezentacji i syntetycznego opisu tytułowego w rozprawie pojęcia krajobrazu kulturowego wobec treści tzw. geografii humanistycznej - na podstawie inspiracyjnych odwołań do określeń malowniczości w ujęciu badacza z uniwersytetu stanfordzkiego Williama Gilpina, pojmowania krajobrazu przez niemieckiego socjologa Georga Simmla oraz polskiej filozofki Beaty Frydryczak, zainteresowanej m. in. studiami nad krajobrazem. W tych ujęciach - pisze doktorantka - "przestrzeń i literatura warunkują się wzajemnie, działają na zasadzie sprzężenia zwrotnego". Chodzi tu więc o wzajemną relację i oddziaływanie - swoisty wpływ - miejsca na kreację tekstu literackiego i odwrotnie - różnorakie oddziaływanie literatury na postrzeganie miejsca, które może pod jej wpływem ulegać różnym modyfikacjom, czego kluczem, w tych badawczych obserwacjach, jest aspekt performatywny tekstów literackich. A analitycznie i interpretacyjnie potraktowane rozumienie krajobrazu kulturowego staje się - powtórzę - w doskonałej rozprawie Katarzyny Meller-Rebelskiej jednym z podstawowych kluczy jego opisu i charakterystyk, jakby w ślad za obserwacją Ryszarda Nycza, zawartą w jednej z jego książek, w której stwierdza, że - krajobraz kulturowy - „to współcześnie jedna z najczęściej i najefektowniej rozwijanych kategorii analitycznych”.

W części drugiej rozprawy doktorskiej - autorka, w dwóch związanych rozdziałach, wprowadza czytelnika w nowe rozumienie regionalizmu, perspektywy badawczej, która nawiązuje do dziewiętnastowiecznych idei społeczno-artystycznych o wzajemnych relacjach środowiska rasy i przestrzeni oraz rozumienia i interpretacji wytworów artystycznych, którymi następnie inspirowało się literaturoznawstwo pierwszych dekad XX stulecia. Powstałe pojęcia regionalizmu i literatury regionalnej i oraz inspiracyjne próby ich wyzyskania w humanistyce zostały opisane w wielu opracowaniach (tu należy podkreślić rolę badań podejmowanych na uczelni zielonogórskiej właśnie). Trzeba - co z "patriotyczną" satysfakcją podkreślam - jako wychowanek Pani Profesor, jej uczeń, doktor, habilitant i współpracownik na wielu polach - wymienić tu koniecznie pionierskie studium Stefani Skwarczyńskiej z 1937 roku, zatytułowane „Regionalizm a główne kierunki teorii literatury” powstałe jeszcze w czasach lwowskich uczony, które dzisiaj, po latach, uznane za pionierskie, inspiruje najnowsze badania przypisane geopoetyce i zwrotowi przestrzennemu w humanistyce. Cytuje doktorantka z pełną aprobatą wypowiedź Elżbiety Rybickiej: „Lektura artykułu Skwarczyńskiej sprzed lat dowodzi, że można ją uznać za prekursorkę nowo-

czesnego wariantu geopoetyki . która w tym przypadku, łączy zagadnienia geograficznego uwarunkowania literatury (i twórcy) z analizą budowy tekstu literackiego”.

Ciekawie i doskonale, ze znajomością rzeczy, w niezbędnym w rozprawie skrócie, przedstawia podstawy nowego regionalizmu w tych teoretycznych partiach swojego doktoratu Katarzyna Meller –Rebelska. Pisze w podsumowaniu II części swojego tekstu : „Przyszłość nowego regionalizmu, czy też regiopoetyki pozostaje otwarta .Pewnym jest jednak, że omawiana perspektywa badawcza oraz jej przedmiot nie mogą być dłużej lekceważone. Wpisują się w podejmowana obecnie problematykę wykluczenia, inności peryferyjności oraz powrotu do lokalności. Badania nastawione na analizę regionalnych tekstów kultury, osadzone w nowej humanistyce, pozwalają na ujawnienie ciekawych kontekstów i zależności. Również w przypadku odkrywania krajobrazu kulturowego, nowy regionalizm okazuje się dyskursem użytecznym i oferującym nowe ścieżki poznawcze”. Ten dłuższy cytat ma ilustrować manifestacyjną (! – co ważne) jakość badań autorki doktoratu.

Na zakończenie II części rozprawy na uwagę zasługują trzy krótkie, acz treściwe części, gdzie mowa jest o znaczeniu wyobraźni, geografii wyobrażonej i „literackich miejsc wyobraźni”, które celnie zamykają część teoretyczną doktoratu(tu pojawiają się inspiracyjne odwołania do prac Jeana Starobinskiego, Edwarda Saïda, Gastona Bachelarda, Karla Schlegla, Pierre’a Mory, S. Rejindersa i polskich badaczy Przemysława Czaplińskiego, Elżbiety Kanończuk , Macieja Dajnowskiego i Elżbiety Rybickiej). Wymieniam te nazwisko chcąc podkreślić erudycję doktorantki, ale dostrzegam ją z aprobatą w całym jej doktorskim tekście (indeks nazwisk w drukowanej wersji będzie nader obfity).

Po siedemdziesięciu stronach teoretycznych ustaleń, objaśnień terminologicznych i założeń metodologicznych rozprawy- trzeba powiedzieć twórczych, klarownych, niezbędnych a nawet koniecznych dla głównego tematu - czyli mówiąc krótko – rekonstrukcji, deskrypcji i interpretacji „krajobrazu kulturowego” Zielonej Góry. Rozdział I tej części, to rozumowana historia miasta godna pewnie grubej książki (jest taka w dwóch tomach, powstałych dopiero w XXI stuleciu – co wiem z przypisu)), ale na użytek doktoratu mocno skrócona, bo też ograniczona do dziesięcioleci po zakończeniu II wojny światowej, kiedy miasto radykalnie, choć nie całkowicie zmieniło swój „krajobraz” aby posłużyć się w tym określeniu instrumentarium terminologicznym rozprawy

Nie będę tu odpisywał wszystkich przedstawionych w tekście doktoratu okoliczności historycznych, tradycji i procesów rozwojowo-przestrzennych miasta – czytałem je z zainteresowaniem, bo historię Zielonej Góry wyobrażałem sobie dotąd w parunastu zdaniach tyleż stereotypowych co oczywistych: miasto ponemieckie, potem dostrzegane w stereotypie tzw. Ziemi Odzyskanych z tradycjami winiarskimi wywodzonymi od średniowiecza. Kiedyś piastowskie, potem czeskie, a na koniec cesarsko- niemieckie. I na powrót – aby na zawsze - polskie.

Doktoranta, Pani Katarzyna Meller-Rebelska. skupia teraz w kolejnych krótkich rozdziałach swoją uwagę na rekonstrukcjach krajobrazu kulturowego na czasach powojennych, ale też poświęca swoją uwagę na „wyróżniki kulturowo- krajobrazowo” aby szczegółowiej zając się „geografią literacką” miasta, akcentując genezę, specyfikę i stratyfikację pokoleniową zielonogórskiego środowiska pisarzy. Kwestia pogranicza uwydatnia w literaturze zjawiska „traumy przesiedleńczej” i polsko-niemieckiej tożsamości

miasta. Potem wydarzeń 1960 roku, które tematyzują próby rozliczenia się także z powojenną historią Zielonej Góry. Powroty do dzieciństwa, zderzenia prawdy i legendy, genealogiczne różnorodność w sposobach kreowania rzeczywistości. Wartość poznawcza prezentacji krajobrazu kulturowego miasta zależy także wprost od jakości i wartości - by tak rzec - produkcji artystycznych i literackich środowiska pisarzy zielonogórskich i lubuskich.

„Podsumowując - pisze na koniec Pani Katarzyna Meller –Rebelska - można uznać, że literacki krajobraz kulturowy Zielonej Góry po 1989 roku osadza się przede wszystkim na powrocie do przeszłości i próbie rozliczenia się z bolesną pamięcią. Pomostem między niemiecką historią tych ziem a polską współczesnością staje się uprawa winorośli. Ta idea koresponduje z bogatą symboliką krzewu, który utożsamiany jest m. in. z poczuciem bezpieczeństwa, życiem osiadłym i odrodzeniem. Można by zatem powiedzieć, nawiązując do znanej sentencji, że odpowiedź na pytanie o krajobraz kulturowy Zielonej Góry zamknięta zostaje w stwierdzeniu *in vino veritas*”

I dalej = pisze doktorantka:

„W swojej pracy starałam się pokazać, że wyżej wspomniane kwestie można badać biorąc pod uwagę sposób rozumienia krajobrazu kulturowego jako konstrukt składającego się z trzech map: realnej, mentalnej zewnętrznej i mentalnej wewnętrznej. Takie ujęcie okazuje się pomocne w praktyce interpretacyjnej prowadzonej z perspektywy geopoetyki i uwzględniającej performatywny aspekt literatury”.

Potwierdzając jednoznacznie te autokomentarze badawcze doktorantki, na koniec tej recenzji, chcę podkreślić jednak, że w kontekście zasług i wyników interpretacyjno-poznawczych jej rozprawy doktorskiej, poświadczają jej skromność. Bowiem jej doktorant oceniam – pod każdym względem - bardzo wysoko; przede wszystkim za erudycję, kulturę wykładu uniwersyteckiego, znanstwo i wiedzę na temat nowych i najnowszych osiągnięć humanistyki literaturoznawczej, za umiejętność twórczego wykorzystanych i poznanych idei w ich przystosowaniu do postawionych przez siebie celów naukowego poznania. Za podjęcie problematyki, która zdaje się być specjalnością zielonogórskiej polonistyki i literaturoznawstwa. A także za całkiem udaną próbę kreacji i interpretacji dokonań kulturowo-literackich regionu zielonogórskiego.

Czyli- jednym zdaniem – rozprawa doktorska Pani Katarzyny Meller-Rebelskiej spełnia wszelkie warunki stawiane tego typu pracom i może być przedmiotem dalszego postępowania w nadaniu autorce stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa.

Łódź, 28 lipca 2020 r.

Prof. zw. dr hab. Grzegorz Gazda